

Michał Szczygieł, Adrenalina

Los mi sprzyja
Buzuje Adrenalina

Nie wiem jak ty
Ja mogę iść sam
Wolę odwrócić wzrok
Nie wiem jak ty
Ja staram się wyjść
Z miejsc w których mieszka mrok

Serce z kamienia mam jakbym grał w grę
To bez znaczenia, czy ktoś ratuje mnie

Los mi sprzyja
Buzuje Adrenalina
W takich chwilach
Wymyślam jak się nazywam
Nie pytaj
Kiedy będę znał swoje miejsce
Nie wie tego nikt
Mam podejście, że wejdę wszędzie
Najlepiej na szczyt

Nie złamie mnie nic
Gdy znajdę swój rytm

Muszę być tam gdzie nie dotarł nikt
Ostrożnie stawiam krok
Liczę się z tym, że pewnego dnia
Mogę popełnić błąd

Serce z kamienia mam jakbym grał w grę
To bez znaczenia, czy ktoś ratuje mnie

Los mi sprzyja
Buzuje Adrenalina
W takich chwilach
Wymyślam jak się nazywam
Nie pytaj
Kiedy będę znał swoje miejsce
Nie wie tego nikt
Mam podejście, że wejdę wszędzie
Najlepiej na szczyt

Nie złamie mnie nic
Gdy znajdę swój rytm

Wiele nowych dróg na horyzoncie
Każdą chciałbym biec
Zakochuję się w tym bezpowrotnie
Uzależnia mnie

Los mi sprzyja
Buzuje Adrenalina
W takich chwilach
Wymyślam jak się nazywam
Nie pytaj
Kiedy będę znał swoje miejsce
Nie wie tego nikt
Mam podejście, że wejdę wszędzie
Najlepiej na szczyt

Nie złamie mnie nic
Gdy znajdę swój rytm

